

**Orędzie Paschalne Jego Ekscelencji Najprzewielebniejszego JAKUBA,
Arcybiskupa Białostockiego i Gdańskiego, do czcigodnego Duchowieństwa, miłujących
Boga Braci i Sióstr Zakonnych i wszystkich Wiernych Diecezji Białostocko-Gdańskiej**

Chrystus Zmartwychwstał!

Niech powstanie Bóg i rozproszą się Jego wrogowie, i niech uciekają przed Jego obliczem ci, którzy Go nienawidzą. Jak dym się rozwiewa, tak niech się rozwieją, jak topnieje wosk przed ogniem, tak niech zginą grzesznicy przed obliczem Boga, a sprawiedliwi niechaj się rozweselą, niech rozradują się przed Bogiem i rozkoszują się radością (Ps 67, 2-4).

Tymi słowami psalmu Dawidowego, w niezwykle uroczysty i podniosły sposób rozpoczynają się wszystkie nasze paschalne nabożeństwa, wprowadzając nas w radość święta, a jednocześnie uświadamiając nam to, co dokonało się w Zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. Wzywani jesteśmy dziś do wielkiej radości i wesela, ponieważ Chrystus swym Zmartwychwstaniem zwyciężył śmierć, odkupił nas z niewoli grzechu, otworzył bramy rajy i zasiadł po prawicy Ojca, by królować na wieki. Zaprasza też do swego Królestwa sprawiedliwych, by stali się uczestnikami przygotowanej uczyty w „niezachodzącym dniu Jego Królestwa”.

Zmartwychwstanie jest więc fundamentem naszej wiary, wytycza kierunek naszym dążeniom i nadaje sens istnieniu świata. Wszystko w tym życiu ziemskim przemija, lecz z perspektywy zmartwychwstania i życia wiecznego nabiera sensu. Oczekuje nas bowiem inne, lepsze życie, życie wieku przyszłego, w niekończącym się ósmym dniu, który nastanie po zmartwychwstaniu wszystkich.

Tymczasem, Bracia i Siostry, musimy znosić trudy życia doczesnego, w którym nadal królują grzech i śmierć. W ostatnim czasie świat coraz bardziej odchodzi od zasad moralności i rozumnego koegzystowania, wciąż staczając się w swojej bezsensowności. Promowany relatywizm, rozwiązłość i samowola w naturalny sposób rodzą kolejne upadki. Wszędzie mnożą się przemoc i wojny - są one tylko zewnętrznym przejawem stanu moralnego tego świata i swoistym symptomem choroby duchowej tych, którzy się na nie decydują. W konsekwencji kpi się z honoru i chrześcijańskich zasad: miłości, wierności, pokory i wybaczenia, a liczą się tylko władza, bogactwo i siła.

Dlatego, Bracia i Siostry, głoszenie Chrystusa Zmartwychwstałego nabiera dziś wyjątkowego znaczenia. Sens, a zarazem cel naszego życia wytycza właśnie Zmartwychwstały Pan. To On odkupił ludzkość z niewoli szatana i otworzył nam bramy Królestwa Niebios. Są one otwarte, jednak to my musimy chcieć przez nie wejść. To od nas zależy, czy wybierzemy właściwą drogę życia. Szatan kusi nas grzechem i mami

przemijającymi i pozornymi uciechami tego świata, byśmy zboczyli z drogi wiodącej do nieprzemijającej radości życia wiecznego z Chrystusem. Chrystus, nie naruszając naszej wolności i nie zmuszając nas, zaprasza na ucztę wieku przyszłego. Zaproszeni jesteśmy wszyscy, jak to zostało przedstawione w ewangelicznej przypowieści, lecz to od nas zależy, czy zaproszenie przyjmiemy. Chrystus zaprasza nas i posyła do zapraszania innych, bo miejsca wciąż są. Głoszenie Zmartwychwstałego Chrystusa i życia zgodnego z Ewangelią jest właśnie zapraszaniem na ucztę.

Wyjątkową duchową troską, Bracia i Siostry, powinni być objęci nasza młodzież i dzieci. Funkcjonują oni w świecie, w którym uważa się, że „człowiek jest wart tyle, ile ma pieniędzy”, i dlatego jest im niezwykle trudno odnaleźć prawdziwą drogę życia. Na każdym właściwie kroku słyszą to, co przeczy chrześcijańskiemu światopoglądowi i wartościom, skąd więc mają nauczyć się tego, co naprawdę jest dobre? Każdy, kto próbuje żyć inaczej niż ogół, jest przecież wyszydzany i postrzegany za głupca. Przeciwwstawienie się tej presji wymaga niezwykle samozaparcia i siły. Niezbędne jest też dla nich wsparcie innych, doświadczonych w wierze, modlitwą i słowem pokrzepienia.

Mówmy więc głośno o życiu wiecznym i wspierajmy każdego, kto chce podążać w swym życiu za Chrystusem. Uczmy przykładem, wskazujmy też wzorce; mamy tak wielu świętych, żywoty których są wspaniałą lekcją życia. Mimo że święci żyli w odmiennych czasach, przyświecał im zawsze jeden i ten sam cel - trwanie w Chrystusie. Cel ten realizowali w warunkach życia swych epok, każdy na swój sposób. Ten wciąż aktualny cel mamy realizować i my, w warunkach otaczającego nas dziś świata, - *Jezus Chrystus* przecież *wczoraj i dziś, ten sam także na wieki* (Hbr 13, 8). Zbawiciel zachęca nas do tego słowami: *Nie bój się, mała trzódka, gdyż spodobało się Ojcu waszemu dać wam Królestwo* (Łk 12, 32). Pokrzepieni takim wezwaniem, wychwalajmy dziś Zmartwychwstałego, Który zwyciężył śmierć i zaprasza nas do swego Królestwa.

W tej wielkiej paschalnej radości pozdrawiam Wiernych, Duchowieństwo, Mnichów i Mniszki, naszą Młodzież i Dzieci, i życzę, by stała się ona udziałem nas wszystkich.

Błogosławieństwo Zmartwychwstałego Pana Jezusa Chrystusa niech będzie z wszystkimi Wami. Amen.

Chrystus Zmartwychwstał – Zaiste Zmartwychwstał!


Arcybiskup Białostocki i Gdański

Święto Zmartwychwstania Pana naszego Jezusa Chrystusa, 2026 r.